

Mirage spełnia marzenia

04.04.2016.

CHOSZCZNO. W sali lustrzanej Choszczeńskiego Domu Kultury z prawie dwugodzinnym koncertem wystąpił zespół Mirage. Choć tworzą go wokaliści znani nie tylko z choszczeńskiej estrady, to jednak w takim składzie i w takim repertuarze oklaskiwani byli po raz pierwszy.

Zespół powstał cztery lata temu. Niby niewiele, jednak dzisiaj żaden z jego członków nie decyduje się na wytłumaczenie genezy nazwy Mirage. – Choć każdy z nas miał swoją wokalną drogę, to tak naprawdę nasze wzajemne możliwości poznaliśmy dopiero podczas występów z chórem Pogoda Jesień. W pewnej chwili pomyśleliśmy, że dużo lepiej poczujemy się prezentując się w zdecydowanie mniejszej formacji. Nigdy nie chcieliśmy być czymś nieuchwytnym, chimerą czy jakąś tam ułudą. My po prostu wybraliśmy to, w czym czuliśmy się najlepiej – mówią dziś członkowie zespołu. Zapewniają, że od tamtej chwili ani razu nie żałowali podjętej decyzji, a nazwę Mirage pozostawili, choć w żaden sposób nie przystaje do ich dzisiejszej rzeczywistości. Obecnie Mirage tworzą: STEFANIA GIBASZEK, DOROTA JARMARKIEWICZ, EUGENIUSZ DOBOSZ oraz małżeński duet BOGUMIŁA - WŁADYSŁAW DYMKOWIE i to właśnie w tym składzie zaprezentowali się w piątkowym koncercie. W sumie publiczność wysłuchała ponad 20 utworów, głównie przebojów z lat 70. i 80. Najgłośniej oklaskiwano polską wersję sinatrowskiej „My way”. Tu zaśpiewanej przez E. Dobosza który, jak później usłyszeliśmy, był również głównym pomysłodawcą tego koncertu. Na zakończenie wieczoru, dwie piosenki wykonała również SANDRA ŻUK (występowała w pierwszym składzie Mirage – red.). Dodajmy, że za wyraz artystyczny całego koncertu, a przede wszystkim za aranżację wykonanych utworów odpowiedzialny był JERZY JANUSZEWSKI, na co dzień instruktor tego kwintetu.

Tadeusz Krawiec

- Genialni w każdym wykonaniu - mówi Jerzy Januszewski

{gallery}mirage_koncert_2016{/gallery}